

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które odbyło się w senacie przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej zaprezentował informację Rady Ministrów o realizacji ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Z przekazanych informacji widać, że ustawa spełnia swoje założenia, z roku na rok stawiane cele są osiąganе z coraz lepszym efektem, zaś samorządy radzą sobie z tym zadaniem również w sposób zadowalający mimo ograniczonych środków. Wszystko to pokazują zaprezentowane dane. W porównaniu do roku 2013 pojawiło się o 30 placówek dziennego wsparcia więcej, wzrosła również liczba koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej o 14,4 procenta, a pod ich opieką znalazło się 70 procent ogółu podmiotów rodzinnej pieczy zastępczej. Zanotowano również wzrost w udzielaniu porad dotyczących poradnictwa specjalistycznego. Wzrost zanotowano również w ilości powstałych rodzinnych domów dziecka, podobna tendencja dotyczy również utworzenia placówek opiekuńczo-wychowawczych typu specjalistyczno-terapeutycznego. Co cieszy poprawił się również stan dotyczący powrotów dzieci do swoich naturalnych rodzin.

Zdaniem Ministerstwa cele zamierzone w postaci ubywania dzieci z pieczy zastępczej i praca nad rodziną, która jest naturalnym środowiskiem dziecka zdają się przynosić wymierne rezultaty. Senatorowie zapytali o główne przyczyny umieszczenia w pieczy zastępczej, ministerstwo określił, że biorąc pod uwagę wszystkie dane główne powody to nadużywanie środków o charakterze uzależniającym oraz bezradność, czyli nieudolność wychowawcza. Praca na rodziną ma zapewnić w dużej mierze poprawę tego stanu rzeczy.

Ministerstwo potwierdziło, że dużym problem są środki finansowe, które nie są wystarczające dla samorządów w realizacji tego zadania. Przedstawiciel Związku Powiatów Polskich potwierdzając, że samorządy mają ograniczoną pulę środków zaapelował o większe finansowanie tego zadania w przyszłorocznym budżecie. Powiaty radzą sobie z zadaniem jak widać w sposób bardzo dobry jednak z większą ilością środków cele spełniane byłyby zdecydowanie szybciej, a chodzi przede wszystkim o troskę nad najmłodszymi. Przewodniczący zapowiedział, że jest to dobry pomysł na postulat Komisji, co do przyszłorocznego budżetu.